

GDY KONTRAKT NIE JEST ZAWIERANY NA PIŚMIE

# W umowie ramowej może się znaleźć odesłanie do arbitrażu

**Oddanie przyszłych sporów pod osąd sądu polubownego może nastąpić tylko na piśmie. Jednak zamieszczenie takiej klauzuli w umowie ramowej może obejmować także późniejsze kontrakty, które nie będą już zawierane w formie pisemnej**

**MAREK DOMAGALSKI**

To sedno wyroku warszawskiego Sądu Apelacyjnego z 21 września (VI Aca 488/07).

Ten ciekawy proceduralny spór może dotyczyć wielu, zwłaszcza stałych, kontraktów z dużymi firmami, z wieloma konkretnymi dostawami towarów bądź usług. Sąd rozstrzygał w sprawie między Krystyną B., prowadzącą Pracownię Analiz Lekarskich w Radomiu, a firmą farmaceutyczną Abbott Laboratories Poland.

## Spór między kontrahentami

Kilka lat temu strony zawarły umowę ramową, która dotyczyła sprzedaży właścicielce pracowni

analizatora biochemicznego oraz określała zasady współpracy w następnych trzech latach. Współpraca miała polegać w szczególności na zakupie odczynników chemicznych wykorzystywanych przez pracownię przy eksploatacji wymienionego urządzenia. Jednocześnie w umowie zawarto klauzulę na sąd polubowny (Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie). Klauzula kierowała na tę drogę wszelkie spory, które mogą wynikać z umowy oraz w związku z nią.

Do zakupu urządzenia doszło, ale później między kontrahentami zaczął się spór o wynagrodzenie za kilkadziesiąt dostaw odczynników, dokładniej o odsetki od zaległości w regulowaniu faktur. Sąd Arbitrażowy orzekł, że Krystyna B. powinna zapłacić dostawcy 42 tys. zł.

## Sąd może uchylić wyrok

Strona niezadowolona z arbitrażu może żądać uchylenia wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy (toczy się wtedy specjalny proces), m.in. jeżeli nie było zapisu na arbitraż bądź za-

pis jest nieważny albo utracił moc (art. 1206 § 1 kodeksu postępowania cywilnego). Pełnomocnik Krystyny B. adwokat Stanisław Kawecki podniósł właśnie zarzut braku zapisu na sąd polubowny. Jego zdaniem zapis z umowy ramowej wymogu tego nie spełniał. Przedmiot sporu dotyczył bowiem zapłaty za poszczególne dostawy chemikaliów. Były to odrębne umowy, na dodatek zawierane per facta concludentia (zdarzenie faktyczne: dostawa, faktura, zapłata), bez formy pisemnej. Nie może być więc mowy o for-

mie pisemnej, a w konsekwencji o zapisie na sąd polubowny.

Sąd polubowny badał tę kwestię i uznał się za właściwy do rozpoznania sporu. Natomiast sąd okręgowy (państwowy) uwzględnił skargę i uchylił wyrok arbitrażu.

## W zgodzie z praktyką gospodarczą

Tadeusz Lewandowski, pełnomocnik spółki Abbott, przekonywał sąd apelacyjny, że dostawy odczynników były ściśle związane z umową ramową. Co więcej, zaprzestanie zakupów upoważniało do-

stawcę do odstąpienia od umowy. Jeśli nawet dostawy nie wynikały wprost z umowy ramowej, to były z nią ściśle związane.

SA podzielił tę argumentację. Uznał, że zapis obejmował także te konkretne dostawy (umowy).

- W praktyce gospodarczej niejednokrotnie dochodzi do kontraktów bez pisemnej umowy, dla wygody obrotu. Właśnie umowy ramowe z zapisem na sąd polubowny pozwalają poddać takie spory pod osąd arbitrażu - powiedział sędzia Marek Podogrodzki.

Wyrok jest ostateczny.

## Reguły obowiązujące przy zapisie na sąd polubowny

- Poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron na piśmie. Należy w niej wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego wyniknął lub może wynikać.
- Wymóg pisemności jest spełniony, jeśli zapis zamieszczono w pismach lub oświadczeniach wymienionych między stronami za pomocą środków elektronicznych.
- Zapis na sąd polubowny zamieszczony w umowie (statucie) spółki handlowej dotyczący sporów ze stosunku spółki wiąże spółkę oraz jej (zmieniających się) wspólników.
- Powyższą regułę stosuje się odpowiednio do zapisów w statucie spółdzielni lub stowarzyszenia.
- Zapis obejmujący spory pracownicze może być sporządzony tylko po powstaniu sporu.
- Nieważne są postanowienia zapisu naruszające zasadę równości stron, w szczególności uprawniające tylko jedną z nich do skorzystania z arbitrażu.

## ♦Piotr Nowaczyk

ZDANIEM EKSPERTA



\*prezes Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, adwokat

przy Izbie Handlowej w Holandii, a taki nie istnieje. Niektóre błędy można uznać. Przykładowo wskazanie Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Izbie Handlowej to zapis na KIG, bo takiej nazwy ten sąd używa w językach obcych. Nie zawsze błędy w zapisie można poprawić. Trudno ustalić, jaka była kiedyś wola stron, gdy teraz są skłócone. Błędy mogą być przyczyną niepodjęcia postępowania, uchylenia wyroku.

Najlepiej skorzystać z gotowego wzoru renomowanego sądu. Klauzulę można uzupełnić o dalsze szczegóły, np. liczbę arbitrów, język, miejsce postępowania. Klauzula zapewnia przyszły arbitraż, nawet gdy strony zakładają trwałą i dobrą współpracę. Optymizm nie powinien zastępować przezorności.

Prawidłowy zapis na sąd polubowny to podstawa arbitrażu. Błędy stron są niekiedy zadziwiające. Zdarzają się tzw. klauzule patologiczne czy iluzoryczne, np. poddające spór sądowi polubownemu jedynie w celu zawarcia ugody. Często są błędy terminologiczne, niedokładne nazwanie stałego sądu arbitrażowego, wskazanie sądu arbitrażowego, wskazanie sądu nieistniejącego w danym kraju. Widziałem wskazywanie sądu przy Międzynarodowej Izbie Handlowej w Genewie, chociaż działa w Paryżu, albo Sądu